

GŁOS PORANNY

Głos Poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałku z 2 dodatkami „Gość niedzielny” i „Dla kobiet”. Kosztuje miesięcznie na pocztę i u agentów 35.00 mk. Numer poj. 2.50 mk. Redakcja, administracja i drukarnia znajduje się w Król. Hucie przy Rynku nr. 3. — Telefon 1005.

Ogłoszenia: Wiersz drobny jednołamowy 5.00 mk., wiersz reklamowy 15.— mk. Familijne towarzyskie i drobne ogłoszenia wiersz jednołamowy 4.00 mk. Przy powt. ogłoszeniu opust

No. 116.

Sobota, dnia 19. sierpnia 1922.

Rok I.

Termin wyborów oznaczony.

Warszawa. (Pat.) W dniu dzisiejszym ukaże się Dziennik Ustaw, zawierający ordynację wyborczą, przepisy wykonawcze do ordynacji wyborczej, uchwałę Sejmu Ustawodawczego, polecającą rozpisanie wyborów i dekret Naczelnika Państwa, rozpisujący w bory do Sejmu na dzień 5 listopada, a do Senatu na dzień 12 listopada rb.

Warszawa, 18. 8. (Pat.) Na mocy art. 17 § 13 ust. 2 ordynacji wyborczej do Sejmu w związku z ustawą z dnia 28 lipca 22, oraz art. 9 ordynacji wyborczej do Senatu zarządzam wybory do Sejmu

i Senatu. Głosowanie do Sejmu odbędzie się 5 listopada, a do Senatu 12 listopada 1922 r. Czynności wyborcze ukończone być muszą w terminach oznaczonych w załączonym do niniejszego dekretu kalendarzu.

Warszawa, 18 sierpnia 1922 r.

Naczelnik Państwa Płsudski.
Prezes Ministrów Nowak.
Minister Spraw Wewnętrznych Kamiński.
Minister Sprawiedliwości Makowski.

Rozbiecie komisji reparacyjnej?

Paryż, 18. 8. (Pat. — Havas.) W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie komisji odszkodowań. Komisja wysłucha prawdopodobnie deklaracji niemieckiej, na którą jednak odpowiedzi udzieli nie przed, niż w piątek. W przewidywaniu decyzji, jaką poweźmie komisja odszkodowań, rząd francuski jest skłonny akcie swoją uzgodnić z decyzją komisji, wszelako gdyby — co zresztą wydaje się nieprawdopodobne — komisja odszkodowań powziła decyzję niesprawiedliwą, z pogwałceniem jeżeli nie litery, to ducha Traktatu Wersalskiego, odmawiając miainowicie stwierdzenia faktu niewatliwego uchybienia ze strony Niemiec — w takim razie rząd francuski, odzyskując całą swobodę akcji, z własnej inicjatywy zasfósowibv w stosunku do Niemiec szereg środków kontroli ekonomicznych, iakie uzna za stosowne. w ramach propozycji francuskich, złożonych w Londynie.

Londyn, 17. 8. (A. W.) Jak donosi „Daily Chronicle”, delegat francuski w komisji reparacyjnej na wyndek, gdyby delegat belgijski ponarł przy głosowaniu stanowisko angielskie — ma zgłosić swe wystąpienie.

Paryż, 18. 8. (Havas. — Pat.) Komisja Reparacyjna ogłasza następujące sprawozdanie:

Ponieważ członkowie Komisji Reparacyjnej wypowiedzieli swoje poglądy o położeniu, zebrałi się wczoraj na posiedzeniu na planarne posiedzenie i postanowili jednomyślnie zanosić Sir Johna Bradburv'ego, członka Komisji Reparacyjnej oraz prezidenta Komisji Gwarancyjnej Mauciera, aby udali się do Berlina w celu zasięgnięcia od rządu niemieckiego niezbędnych informacji. Jesteśmy w położeniu, w tej sprawie donieść, co następuje: Sir John Bradburv i Maucier poruili w towarzystwie członków Ministerstwa Finansów. Wtorek wieczorem wyłazi w podróż pociągiem kurierskim Paryż—Warszawa. Pośtępowanie ma ten cel aby przyspieszyć narady Ko-

misji Reparacyjnej oraz aby przyjąć jednomyślnie decyzję w sprawie odpowiedzi, jaką należy udzielić wystąpieniu z komisji. Podobie oświadczenie odnośnie wypadku zwycięstwa tezy francuskiej miał pod bio użyć również delegat angielski. rządowi niemieckiemu na jego prośbę w sprawie moratorium.

Belgia pośredniczy.

Paryż, 18. 8. (PAT.) „Petit Parisien” podaje, że najbliższa konferencja Rady Najwyższej ma się odbyć w końcu sierpnia prawdopodobnie w Brukseli.

Głosy prasy.

Waszyngton, 18. 8. (PAT.) „New York Tribune” zapytuje, czy Anglja istotnie chce zmusić Niemcy do płacenia. Zdaje się, iż jest czas po temu, aby Loyd George porzucił stanowisko wyczekujące i ujawnił, po czyjej stronie się opowiada.

Rzym, 18. 8. (PAT.) Omawiając konferencję londyńską „Idea Nazionale” pisze:

Odpowiedzialność za niepowodzenie konferencji londyńskiej spada całkowicie na Anglię, która, podkując sama zasady obrad, doprowadziła do upadku konferencji. Od tej chwili Francja i Włochy mają interesy wspólne polecające na przeciwstawieniu się wszelkim usiłowaniom angielskim, co do zmniejszenia zobowiązań niemieckich, aż do czasu, kiedy sprawa długów międzysojusznicznych będzie rozstrzygnięta w sposób radykalny i ostateczny.

Mówiąc o tej samej sprawie „Giornale d'Italia” wyraża zdanie, iż można zrozumieć zajmowanie się sytuacją zwyciężonych, natomiast niezrozumiał jest jeżeli pozostaje się obojętnym na trudną sytuację finansową zwycięzców, z czym należy się liczyć, jeżeli się chce dopomóc do podniesienia ekonomicznego Europy.

Z Tymczasowej Rady Wojewódzkiej.

Sprawy szkolne. — Projekt utworzenia komisji dodania cen. — O podwyższenie opłat do zabezpieczenia pieczenia socjalnego. — Przeniesienie szkoły

Szesnaste posiedzenie z dnia 16-go sierpnia 1922 r.

P. Wojewoda Rymer zagał posiedzenie o godz. 10.30.

Naczelnik Wydziału Oświecenia Publicznego p. Dr. Kopiec referował o projekcie rozporządzenia w przedmiocie mianowania rektorów, nauczycieli oraz o projekcie rozporządzenia o języku wykładowym w szkołach publicznych Wojew. Śląskiego. Projekty uchwalono.

Starszy radca Województwa p. Dr. Dąbrowski referował projekt rozporządzenia w przedmiocie utworzenia Komisji do badania cen. Komisja ma się składać z 1 przedstawiciela Województwa, po 1 przedstawicieli miast, gmin i starostw, 3 przedstawicieli zawodowych Związków robotniczych, 1 przedstawiciela Związku pracodawców, 2 przedstawicieli kupiectwa i reko-

dzielnictwa i z 2 przedstawicieli rolnictwa. Uchwalono projekt według przedłożenia.

W dalszym ciągu referent Wydziału Pracy i Opieki Społecznej p. Koj referował po kolei o kilku projektach rozporządzeń w przedmiocie ubezpieczeń socjalnych. Projekty te wszystkie uchwalono.

Wszędzie chodziło o przystosowanie norm do obecnej podupadłej waluty niemieckiej; w Niemczech wydano już także podobne postanowienie.

Następnie uchwalono wniosek Komisji Skarbowo-Budżetowej w sprawie ustalenia norm gospodarki Urzędu Wojewódzkiego.

Dalej radzono o przeniesieniu szkoły rolniczej z Bydgoszczy do Cieszyna, o czym referował obszernie p. adwokat Wolny a następnie prof. Dr. Ryłski. Dyskusja była obszerna, po której uchwalono 4 wnioski wzgl. rezolucje:

1. Tymczasowa Rada Wojewódzka zgadza się na przeniesienie państwowej szkoły rolniczej z Bydgoszczy do Cieszyna i na oddanie tej szkole domeny Hermance;

2. Wybrać Komisję, która ma zbadać, czy i ile Skarb Województwa Śląskiego ma dopłacić na urządzenie i utrzymanie tej szkoły;

3. Wezwać p. prezesa Sądu Apelacyjnego, aby przy pomocy znawców prawa austriackiego zbadał prawny stosunek domen na Śląsku Cieszyńskim, czy one są własnością państwa, czy też Województwa Śląskiego;

4. Ustanowić komisarza, któryby dopilnował założenia Izby Rolniczej.

Projekt rozporządzenia w sprawie ściągania podatków od osób wyprowadzających się z obszaru Województwa Śląskiego za granicę państwa, przekazano po krótkiej dyskusji do Komisji Legislatywnej.

Następnie uchwalono zgodę na rozciągnięcie ustawy z dnia 19-go maja 1920 r. o Pocztovej Kasie Oszczędności na obszar całego Województwa.

Dyrektor gimnazjum p. Dr. Popiołek zgłosił nagły wniosek o dokupienie domu dla gimnazjum w Cieszylinie. Gimnazjum to jest państwowe, i dlatego uchwalono zwrócić się do Rządu centralnego w tej sprawie i przekazać załatwienie jej p. dyrektorowi Popiołkowi.

W sprawie ujednolajnienia opodatkowania produkcji węglowej w Polsce uchwalono na wniosek p. Konsula Kowalczyka zwrócić się do Min. Skarbu.

W końcu uchwalono wniosek ks. prof. Brzóska, żądający wyznaczenia zaliczki na dokonanie naprawy dróg w powiecie Cieszyńskim.

O godzinie 3.30 pan Wojewoda posiedzenie zakończył.

60000 uchodźców z Śląska Opolskiego.

Niedawno Rząd Warszawski został mylnie poinformowany o ilości uchodźców, wypędzonych z Niemcom przyznanej części G. Śląska.

Nieprawdziwe wiadomości o tem powtórzyła prasa stołeczna a za nią prowincjonalna.

Żeby sprostować powyższą pomyłkę, posłaliśmy do posła na Sejm p. Chądzyńskiego następujący list:

Wielce Szanowny Panie Pośle,

Dowiadujemy się z gazet, że na konferencji, odbytej u. p. prezydenta ministrów Nowaka, na której niezawodnie brał udział także i p. Poseł, stwierdzono, że ogólna liczba uchodźców z Niemcom przyznanej części Górnego Śląska wynosi zaledwie 21 tysięcy (dwadzieścia jeden tysięcy).

Prawdopodobnie miało miejsce tutaj fatalne nieporozumienie, gdyż w rzeczywistości liczba uchodźców jest o wiele większą od wyżej wymienionej.

Samych mężczyzn zarejestrowanych w Głównym Urzędzie Emigracyjnym jest 21 tysięcy, nie wliczając w to ich rodzin: żona i dzieci, rodziców itd., którzy również zostali wyrzuceni przez niemieckich bandytów z dotychczasowych siedzib, i obecnie jako uchodźcy przebywają na polskiej części Górnego Śląska.

Ogólna liczba uchodźców wynosi zatem zgórą 60 tysięcy, przyczem cyfra ta z dnia na dzień się powiększa.

Uprzejmie prosilibyśmy Szanownego Pana Posła sprostować powyższą pomyłkę, informując Rząd o faktycznym stanie sprawy.

Z wysokim szacunkiem

Kierownik Gł. Urz. Emigr. (-) ks. Mateja.
Referent Prasowy (-) Zdzisław Wyżnikiewicz.

Przegląd polityczny

Austria

Leafield, 18. 8. (Radio-Pat) Poseł austriacki z Londynu wręczył konferencji notę w sprawie groźnego położenia Rosji. W nocie prosił o dalszą pożyczkę gdyż w przeciwnym razie rząd nie mógłby spełnić swych obowiązków. Aljanci odpowiedzieli, że żaden rząd nie może przyjąć nowych ciężarów na siebie, zanim nie będzie dokładnie zbadane położenie Austrii.

Jugosławia

Walka z drożyzną w Jugosławii.

Belgrad, 18. 8. Rada ministrów na posiedzeniu odbytem w Lublanie, uchwaliła wydać zakaz wywozu wszelkich artykułów spożywczych i zastosować najostrejsze środki przeciw drożyznie. Poza tym desygnowano Pasicza i Ninczicza do reprezentowania Jugosławii na konferencji w Marienbadzie.

Rosja

Lenin w niebezpieczeństwie życia. Lenin dostał drugiego ataku apoplektycznego. Lekarze nie mają nadziei utrzymania go przy życiu. Wobec tego władze sowieckie poszukują godnego zastępcy. Kandydatami są Bucharin i Siemaszko. Pierwszy należy do najsłynniejszego czołu, jest wybuchowy, i energiczny, drugi jest umiarkowany, spokojny. Obecny zastępca Lenina Rykow jest słabą kreaturą, nie posiadającą woli ani energii. O Leninie twierdzą, że był to człowiek na początku kariery bądź co bądź „ideowy”.

Wiadomości lokalne

KROLEWSKA HUTA.

Wiadomości z wycieczki do Krakowa. Donoszą nam, że dzieci po przyjeździe do Krakowa były przyjmowane przez tamtejszą ludność po bratersku. Następnie zwiędziły dzieci wszystkie zabytki Małopolski. Przy odjeździe przybył na dworzec p. poseł Domicki i odbyło się pożegnanie. Wszystko odbyło się pod kierownictwem paní Trzaskalskiej.

Kiedyż nareszcie? Obywatele polscy Król. Huty ubolewają, że miasto ponimo połączenia z Polską dotąd zachowało tyle cech niemieckich. Ulice jeszcze z napisami niemieckimi, mowa potoczna często niemiecka w sklepach i na ulicy, dworzec niemiecki itd. Obywatele polscy Król. Huty zapytują, kiedy nastąpi całkowite przebudzenie i otrzeźwienie miarodajnych kół oraz szerszej miasta publiczności.

Uderz w stół a odezwą się nożyce. Tak też odzywa się „Ob. Kurier” w czwartkowym numerze, gniewając się na nas, że mamy śmiałość zwracać uwagę na różne szwindle niemieckie, rozsiewane przez gazety niemieckie. Niestety nie odpowiada właśnie na to, co w owej korespondencji stoi, natomiast twierdzi coś, o czym korespondent nasz wcale nie wspominał. Że z powodu nadmiaru węgla pewne kopalnie świętowały i myśmy kiedyś pisali, lecz winę tego świętowania ponosi rząd niemiecki, który, aby polski przemysł bojkotować, swój węgiel, choć o wie-

le droższy, pobiera z Anglii, zamiast, jak dotychczas, z G. Śląska. Nie kto inny, lecz „Hamburger Börsencourier” o tem donosi. Zatem winę świętowania ponoszą Niemcy, a gazety, niemieckie składają potem winę na brak wagonów.

Czy to nie szwindel niemiecki?

Oczywiście, że kopalnie fiskalne obok Król. Huty tem nie są dotknięte i pracują naład.

Dalej chce koniecznie dowiedzieć, że różne środki żywnościowe są tutaj droższe jak po stronie niemieckiej i na dowód tego donosi, iż, o zgrozo, flądry np. kosztują w Bytomiu 60 marek a w Katowicach 80 marek. „Pon Redakteur” z „Kuriera” musi być szczególnym lubownikiem flądrow, iż akurat tych sobie za przykład bierze i po 1 funt tych kościistych ryb jeździ sobie to do Katowic, to znowu do Bytomia. Ciekawimy, który fląder więcej ości ma, czy ów katowicko-polski — czy bytomsko-niemiecki. Zresztą dobrego apetytu! O czereśniach lub wiśniach, panie rzeczoznawco, pomówimy na przyszły rok, tych obecnie bowiem już na targu dawno nie widać.

Podstawy nasze są zatem bardzo trudne. Lecz „panu Redakteurowi” z „Kuriera” dowiedzimy, że np. jajo u nas jeszcze kosztuje 5—5,20 mk., natomiast w Bytomiu już 7—7,50 mk., 1 chleb wagi 1850 gr. 31 mk. według urzędowego ogłoszenia w Bytomiu dnia 14 bm., u nas dotychczas jeszcze 21 mk., a więc 10 mk. taniej, mięso wołowe u nas 56—60 mk., w Bytomiu od 90—95 mk., taksamo kielbasa, słonina i smalec.

Nawet masło jest w Bytomiu o 10—20 marek droższe jak u nas.

Jak tam kto, my uważamy atoli w każdym razie, że jest przyjemniej mieć tani chleb, mięso, smalec, jajka, masło i kartofle, jak tanie flądry, śledzie lub marmeladę.

Nie odpowiedział atoli „Ob. Kurier” na trzeci zarzut, iż gazety niemieckie nie tylko uprawiają szwindel, lecz zohydzają i obrażają wprost władze i instytucje polskie, jak właśnie sądy, posądzając ich o „Rechtsbruch”. Czy i to nieprawda?

Bierzmy np. tylko wczorajszą „Ostdeutsche Morgenpost”, która, aczkolwiek wychodząca na terenie niemieckim, jednakowoż w Katowicach posiada swą filię a po innych miejscowościach polskiego Śląska jeszcze masowo się rozchodzi.

W artykule wstępnym tego wojowniczego piśmiidła roi się od złośliwych podejrzeń i niekzemnych napaści na rząd polski, nawołując do oporu przeciw mniemanym i nieuzasadnionym żądaniom polskim. Ciekawimy, co by na to władze pruskie powiedziały, gdyby jaki polski dziennik na terenie niemieckim w taki sposób śmiał się wyrażać wobec państwa niemieckiego. Czy ta lojalność i poślizgłość prokuratora polskiego nie idzie za daleko?

Baczność Tow. Kasyno! W myśl uchwały powstałej na posiedzeniu Towarzystwa zawiadamiamy, że nasze Towarzystwo bierze udział jako „chrzestny rodzic” przy poświęceniu sztandaru Towarzystwa śpiewu „Harmonji” w Nowych Hajdukach. Wobec tego naznaczamy zbórkę wszystkich członków w ogrodzie p. Starzyńskiego przy ul. Cesarskiej o godz. 8,45.

Chorążego z zastępcami uprasza się o wystawienie sztandaru a członków o jaknajliczniejsze przybycie.

Zarząd Tow. Kasyno.

Wiadomości policyjne. Zaaresztowano: 1 mężczyznę za zakłócenie spokoju, 1 mężczyznę za podejrzenie kradzieży, 1 mężczyznę za kradzież i uszkodzenia cudzej własności, 1 mężczyznę za naruszenie miru domowego i za uraz cielesny, 1 osobę żeńską za przekroczenie cen, 1 mężczyznę za podejrzenie kradzieży. — Odebrano pewnej osobie na ulicy Bismarka jedną ławkę, która niewątpliwie pochodzi z kradzieży. — Skonfiskowano rower numer 185 798, który wachmistrzowi Szichockowi został skradziony. — Przytrzymaną została jedna męska osoba z ulicy Ogrodowej za zakłócenie spokoju publicznego i za śpiewanie pieśni niemieckich. — Zgubiono jedną kartę legitymacyjną na nazwisko Jan Lamle. — Zaaresztowano: 2 osoby męskie za pijaństwo, 1 osobę żeńską podejrzaną o prostytutkę, 1 osobę męską za paskarstwo. — Włamano się dnia 17 bm. do składu p. Piotra Beczki z ulicy, Barbary 17 i skradziono mu 3200 marek niemieckich. Sprawca zbiegł. Śledztwo w toku.

NOWE HAJDUKI.

Tow. śpiewu „Harmonja” obchodzi uroczystość poświęcenia sztandaru w przyszłą niedzielę, 20 bm. Towarzystwo zostało założone przed trzema laty. Możemy powiedzieć, że dzielnie wytrzymało na swym stanowisku. Wytrzymało wszelkie tyraństwa i nawałnice burzy niemieckiej i tak jak statek, który na morzu kieruje się kompasem i dąży do portu, tak też Tow. „Harmonja” kierowało się duchem polskim i dążyło do polskości, walcząc z burzą niemiecką. Oto dopłynęło do portu i teraz, kiedy Górny Śląsk należy do Polski, związek ten obchodzi poświęcenie sztandaru o narodowych barwach Polski. Sztandar ten istnieje już od trzech lat, lecz niestety duch germanizacyjny naszego duchowieństwa nie dopuścił do poświęcenia tego znaku polskości. Przyszedł nareszcie dzień, w którym będą święcić swój tryumf, bo ów poświęcony sztandar z Orłem białym będzie powiewał nad ich głowami, głosząc zwycięstwo nad Niemcem. Uroczystości te rozpoczyna się w niedzielę o godz. 9-tej rano a zakończą się po południu koncertem. Tow. uprasza okoliczne Towarzystwa i gości o jaknajliczniejsze przybycie. Szczegółowy opis wyżej wymienionych uroczystości podany jest w ogłoszeniach „Głosu Porannego”.

CHROPACZÓW.

Nareszcie zostaliśmy przyłączeni do Macierzy Polskiej i do nas zawiła jutrzienka wolności. Niezawsze ona nam świeciła, bo buta pruska nie pozwalała, ażeby choć trochę żyć po swojemu. Życie narodowe było krępowane. Najbardziej na tem ucierpiał Sokół, ta instytucja, która od długich lat była ostoją życia narodowego na G. Śląsku. Dziś młodzież licznie się garnie pod szaropióre skrzydła. Po długich lat mozolnych dążeniach pozwolono mu będzie podnieść się z radosem „Czołem” ponad łany śląskie. Otóż dzień 20 sierpnia jest dla każdego sokoła okręgu 3-go wielkim świętem. Według hasła „w zdrowym ciele, zdrowy duch”, staniemy przed narodem w szeregach naszych i pokażemy mu, że tylko dla narodu żyjemy — dla do-

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

SZALONY ROK

Powieść historyczna z roku 1848.

48)

(Ciąg dalszy)

Rycerza z nogą złamaną, z głową w upadku skaleczoną, leżącego niby bez życia, przykrył, oblepił rój żuków, żądnych łupu, gdy padł strzał ze stodołki, powalił żołnierza i popłoch rzucił w mrowisko.

Omdlała Ewusia runęła na barłóg stodołki.

— Hurra! Jednocześnie okrzyk wzbił się, jak wichler pchał wszelakie mrowie pruskie na pyszną, popielatą fasadę zamku.

Safwa pierwszych jako tako zseregowanych rot posiała gradem kul! dawne pałacowe kolumny, zarzucając dwie kompanie 7-go pułku Schlichtinga obległy front, zaroili się na kaskadzie schodów nie spodziewając się poważnego oporu.

Lecz tu nareszcie usnęły kły determinacji. Z okien gruchnęły strzały i fuzje, sztucery i garlache poczęły celnym ogniem prażyć Prusaków, ślać żołdatów na żółtej taflę zajazdu. Odpowiedziały przeciągłe zgrzyty stu grzechotek, szyby z brzękiem wypadały, i dymy smrodliwe drażniły nozdrza.

Kolby i siekiery pionierskie łomotały w ciężkie, okute podwoje, a gdy wreszcie zaporą runęła z łoskotem — zawrzała walka pierś o pierś, zażarta, nieublagana, okrutna.

Aczkolwiek boczne i tylne wyjścia stały jeszcze otworem, aczkolwiek ni płomyk nadziei nie przyswiewcał czterdziestce obrońców, nikt nie ustąpił. Siekli szablami z męstwem rozpaczy, rąbali kolbami, sypani kulami pistoletowymi w zgęszczoną na progach tłuszcę, robiąc wrażenie świętej przysięgi skutej kohorty, przygotowanej na śmierć ofiarną. Zaparli wejście tarczami piersi, by powstrzymać najazd, położyć się głazami na zwycięskim szlaku, by bronić siedziby patryjoty od dotyku żołdackiej stop ypraskiej, chronić penaty, te od widoku tryumfującego wroga.

Na progach zamku stargaly się ciała w węzeł wiążący się w kontorsjach konwulsyjnych, w drgawkach śmiertelnych, w uściskach wściekłych. Bywało, chłop bezbronny chwycił za gardło Prusaka, dusił go w szponach sepich. Wśród świstu szabli słyhać było grobowe jęki, charczenie i gladiatorskie oddechy zmagających się piersi.

Wnet termopiliński szaniec ciał krwawił się na progach.

Za heroiczną falangą obrońców wyrastała w skalę dumna, błękitna, kontuszowa postać Sowy z prastarą karabelą w ręku, namaszczonego czarną powagą patryjarchy. Odzyskał coś z dawnych sił; — ile razy Prusak wparty przez wyłom do wnętrza hali, dostał się w promień tej kamiennej, posagowej figury, pan Maciej rąbał w ich demascenkę, aż mózg tryskał z pod czaszki i ani muskuł nie drgnął w fałdach lic srogich. Wiała odeń groza postrach siekająca.

Nie jeden przeto żołdat odszakiwał w bok, padał na klęczki i wołał:

— Pardon! Pardon!..

A stary Sowa huczał jak surma:

— Niema pardonu! Śmierć dla zdrajców!

Ostłonili go dokoła emigrant - wojak, szlachcic kujawski, mieszczanin i chłop i tak wszyscy utworzyli grupę rzeźbarską godną, potężną w wyrazie, jakby przez Michała Anioła skutą. Cztery różne figury, cztery twarze jedną żądzą natchnione, a w pośrodku niby bożyszcze, królujące wcielenie dawnej cnoty i żelaznego hartu ducha z czasów Bolesława Chrobrego.

— Ani kroku! Ani kroku!

Moc granitowa szła z okrzyku tego w piersi obrońców i śmierć nieublagana grasowała na tem pobojuwisku. Polacy nie błagali i nie dawali pardonu. Każdy z nich jaknajobfitszą brał daninę za swe życie. Rozlewały się kałuże krwi, walały się coraz liczniejsze rozdarte ciała obok szaniec trupów.

Wreszcie pod żywiołowym naporem scizbionych u wejścia zastępów pękł mur ochronny, runęły naprzód ogniwa zwartego ich łańcucha, wreszcie Prusacy wtargnęli do zamku po trupach.

— Do ostatka! Za ojczyznę! — krzyknął Sowa.

W tym momencie przyjazne ramiona wyrwały go z piekielnego chaosu i poniosły gwałtem starego szlachcica po schodach na piętro. A w komnatach kipiały boje mordercze o każdy próg, o każdą pięć!

Kurczyła się garstka obrońców.

Ostało się na schodach w hali kilku upiornych straceńców, palających szatańską zaciekłością. Sto razy śmierć skakała im w oczy, krew sączyła się z lic pomiatych, lała z ran, a oni jednak hulali w orgie tragicznej.

Wskoczył między nich skądś rotmistrz Kłodowski, wypiękniął w ogromnym podnieceniu ducha. Śnać poniechał ułanów, przekradł się przez piwnicę w odmet zatrącenia, w taniec śmierci, by w wirówisku zenitowego rozpasania chuci bojowych przeciąć nie przekłętą żywota swego i wieczystą ciszę dać duszy na torturach żądz, na bałwanach burz uczuciowych roz-targanej.

Grób miał w sercu — grób kobiety zdradzieckiej a ubóstwianej każdym nerwem, którą — zamordował. Miał najgłębszą pogardę dla życia, co nęciło syrenim uśmiechem w wonne gaje szczęścia, a zdeptało go w prochach bólu i zbrodni.

A jednak grał w nim niekiedy jakiś swoisty hymn na cześć szalu i namiętności, zbliżającej człowieka do najwyższego poznania istoty bytu. Przykrywały to wszystko nuda przesyty i gorąca tęsknica śmierci, zakłócono świeżo różanym snem o swojskiej, w prozie słonecznej zanurzonej sielance, uosobionej w Ewusi.

Skoro zachwycił nozdrzami ostre odory krwi i poczuł się w fermentach mordowni, spadły zeń toga wytwornego człowieczeństwa i wyzwolona, zbudzona bestia pyszna poniosła do ostatniego grzyzka.

Wwiercił się lamparcim skokiem w strumień żołdatów, hurmem walących się do hali i, młynkując szablą, jak oszalały, ścinał ich, kładł półkołem.

Hej! Niech czarty i wiedźmy zlecają się na wielką stypę, nachlipią dymiącej krwi ludzkiej i pijanym zgłębkiem zatwórzą dzwimkiem mordercze stali.

Nim skończy, rozpuści lejce słepowej swej natury, obnaży swą jaźń i wygra atuty kunsztu rycerskiego na łbach hordy pruskiej!

bra Ojczyzny. Z Chropaczowa i okolicy upraszamy o liczne stawienie się na nasz zlot i poparcie naszego dzieła. Przy wzajemnej pracy i dla nas zawita „Grunwald“ i przysiołość będzie nasza. Czołem! KATOWICE.

Ładne wesele. W Katowicach na jednej z sal odbywała się uczta weselna, gdzie po dość sutym poczęstunku zaczęły się tańce. Wtem wpadła na salę banda pijanych wyrostków, którzy ubliżali kilku uczestnikom weselnym. Goście, nieco podchmieleni, odpowiedzieli wyrostkom w dwójnasób, przyczem wywiązała się bójka, którą uśmierzyła policja. Uczta weselna była popsuta a młodzi małżonkowie z pewnością będą pamiętali do końca życia ów dzień.

Nie dziwnego! Przed kilkoma dniami aresztowano w Katowicach pewnego żyda, który sprzedawał podrabiane masło. Nie koniec na tem, za funt tego imitowanego masła brał aż 230 mk. Doprawdy przechodzi wszelkie pojęcia, do czego się ci żydzi nie biorą.

Znowu kradzież. Z mieszkania urzędowego przy ul. Szylera 37 zbiegł 13 b. m. wozy urzędu skarbowego, zabrawszy ze sobą na pamiątkę maszynę do pisania „Ideal“ nr. 45395 i torbę pocztową. Ostrzegają się przed kupnem wyżej wymienionych rzeczy. Jeżeli by ktoś miał jakie wiadomości o złodzieju, raczy natychmiast zawiadomić tutejszy urząd skarbowy pod wyżej wymienionym adresem.

Parowozy dla dyrekcji katowickiej. Celem usunięcia niedomagań w ruchu kolejowym, szczególnie brak wagonów dla kopalń węgla, dyrekcja kolejowa w Katowicach zapewniła sobie w najbliższym czasie dostarczenie 50 dobrych parowozów z Małopolski wraz z całym personelem.

PANEWNIKI.

Cwiczenia duchowne dla tercjarzy. Jak po inne lata, odbędzie się i w tym roku w Klasztorze OO. Franciszkanów w Panewniku polskie ćwiczenia duchowne dla tercjarzy i dla innych wiernych obójga płci, którym własne zbawienie i dobro Kościoła leży na sercu. Początek ćwiczeń w czwartek, 23 b. m., o godz. 6 i pół wieczorem, koniec w niedzielę, 27 b. m., rano. Tegoż dnia o godz. 4 i pół po południu na sali tutejszego „Domu św. Franciszka“ zebranie świeckich przedstawicieli parafjalnych rodzin tercjarzskich okręgu Panewnickiego, który obejmuje teraz także przyznane Polsce części powiatów: Lublinieckiego, Tarnogórskiego, Zaborskiego i Gliwickiego. Przewodniczący tamtejszych rodzin tercjarzskich niech przesyła podpisanemu natychmiast swoje dokładne adresy, a otrzymają odwrotnie szczegółowy program i bliższe wskazówki o tem nader ważnym zebraniu. Noclegi, a w razie potrzeby także stołowanie (kust) dla pozamiejsowych uczestników rekolacji i zebrania okręgowego będą w tutejszym „Domu św. Franciszka“ (u Sióstr Służebniczek) albo w pobliskich domach prywatnych. Panewnik, Klasztor OO. Franciszkanów. O. Grzegorz, dyrektor. ZORY.

Przyczyna nieszczęścia kolejowego. Tutejsze nieszczęście kolejowe spowodowane zostało przez złe spełnienie służby kolejowej. Nic dziwnego, bo rewizor kolejowy Wolczek i kolejarz Kubicz prawie zawsze pełnią służbę w stanie nietrzeźwym.

Nieco o tutejszych stosunkach. Magistrat tutejszy wydaje Niemcom legitymacje na różne cele wbrew przepisom. Burmistrz Niemiec o nic się nie troszczy, przychodzi do biura o godz. 11-tej, a później resztę czasu przesiaduje na różnych tajnych niemieckich posiedzeniach. Ludność jest przeto zdumiona i zaczyna się niecierpliwić, gdyż nikt nie wytrzyma przy takich porządkach.

ZE ŚLASKA OPOLSKIEGO.

BYTOM.

Oliara swego zawodu. W kopalni „Heinitz“ ujechała lokomotywa podziemna 48letniemu Tomaszowi Druchowi cbie nogi. Nieszczęśliwy zmarł wskutek znacznego upływu krwi.

RACIBÓRZ.

Śmierć od pioruna. Józef Friede, woźnica z Michelsdorf pod Głubczycami, pracował w czasie burzy na polu. Nagle uderzył w niego piorun i zabił go na miejscu.

Z DAŁSZYCH STRON.

Statki na Odrze. Na podstawie traktatu wersalskiego Niemcy mają odstąpić Polsce statki kursujące po rzece Odrze, ogólnej objętości około 41 000 ton, w sile 5000 koni parowych. Polsce przypada również przystań na Odrze.

OSWIĘCIM.

Wyjazd do Francji. Donoszą nam, że w Francji jest większe zapotrzebowanie górników do kopalń. Interesowani niechi się zgłoszą do Ekspozytury Misji Francuskiej w Oświęcimiu (Baraki) lub w państwowych urzędach pośrednictwa pracy do 31 sierpnia. Zapisy i badania lekarskie odbywają się w Oświęcimiu codziennie, transporty górników odejdą w końcu września.

WIELICZKA.

Niezwykły wypadek. Gospodarz Józef Cop został budzony w noc stukiem w okno. Otworzył okno i nie widząc nikogo, wyszedł na dwór. Naraz z zawęglą domu padł strzał i Cop z przestrzeloną piersią runął na ziemię. Żona Copa, zważona strzałem, wybiegła również i zastała swego małżonka konającego. Cop po 15 minutach zmarł.

CZĘSTOCHOWA.

Nowe skarby. Donoszą nam, że w tych dniach odkryto w tamtejszej okolicy we wsiach Ługi, Radły, Koski, Podłęże, Panki, Bór Zapolski, Golce Duże i Kuleje nowe pokłady rudy żelaznej.

POZNAN.

Nowy kierownik „Kurjera Poznańskiego“. Kierownictwo redakcji „Kurjera Poznańskiego“ jako redaktor naczelny objął dr. Stanisł. Kozicki, redaktor „Przeglądu Wszechpolskiego“, przed wojną (1910—1914) redaktor „Gazety Warszawskiej“, a następnie członek Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu.

LUBLIN.

Jak naiwny chłop dał się nabrać. Jan Małek, gospodarz z kolonii Myszków, przyjechał do Lublina, mając przy sobie 150 dolarów. Tam dostał się w ręce niejakiego mieszkańca Lublina, Uniławskiego, który go zwabił do siebie, okpił i uciekł z jego dolarami. — Należy być ogromnie ostrożnym w zawieraniu nowych znajomości.

WARSZAWA.

Nieźle się biorą do rzeczy. Związek żydowski w Warszawie wyznaczył na cele agitacji wyborczej do Sejmu 100 milionów marek, z czego obecnie na zebraniu odradu zadeklarowali kilkadziesiąt milionów.

DOBROSZÓW.

Pokaszany przez pszczoły. Ks. proboszcz Manierak został pokaszany przez rój pszczoł tak dotkliwie, że w 3 godziny po wypadku zmarł.

Rozmaitości.

Powietrzne okręty.

Traktat pokojowy, jak wiadomo, na pewien okres czasu ograniczył budowę okrętów powietrznych w Niemczech. Niemcy jednak wzięli się na sposób i zawiazali amerykańsko-niemieckie towarzystwo, tak iż mogą budować okręty powietrzne w Ameryce. Jedno z takich towarzystw zamierza utworzyć zamorską komunikację powietrzną, przy pomocy olbrzymich okrętów powietrznych o pojemności 110.000 do 150.000 metr. kubicznych gazu.

Taki okręt powietrzny posiada długości 275 metrów, w przecięciu ma 35 metrów, wysokości zaś 39 metrów. Jego siłą popędową będzie 5 urządzeń motorowych z których każdy posiada siłę 800 koni. Maszyny takiego olbrzyma posiadać będą siłę 4000 koni, co tylko spotkać można na parowcach towarowych o 10.000 ton pojemności. Urządzenie elektryczne takich niemiecko-amerykańskich okrętów powietrznych będą mogły dawać światło 100.000 lamp o sile 25 świec każda. Światło to mogłoby wystarczyć na potrzeby przeciętego miasta.

Opisywane okręty będą napełniane gazem helium, dość w Ameryce tanim, a wykluczającym możliwość pożaru, gdyż jest to gaz niepalny. W przeciwieństwie do innych okrętów powietrznych, na pokładzie których nie wolno jest palić tytoniu, okręty niem.-amerykańskie posiadać będą lokale towarzyskie i pokłady spacerowe, na których życie pasażerów rozwijać się będzie mogło zupełnie normalnie, podobnie jak na pokładzie wielkich okrętów oceanicznych. Okręty te będą tak dalece zabezpieczone przed kotysaniem się w powietrzu, że w wypadkach choroby morskiej, a raczej choroby powietrznej, nie będzie tu mogło być mowy.

Żałoga składać się będzie z 50 osób. Gdy w komplecie zgromadzi się ona na pokładzie, to dla pasażerów, obsługi pocztowej, tudzież potrzebnych materiałów pozostanie się jeszcze 90 000kg. siły nośnej okrętu.

Normalna szybkość tych okrętów obliczona jest na 100 km. na godzinę, ale może być podwyższoną do 140 km. Przy takiej szybkości można przebyć przestrzeń pomiędzy Nowym Jorkiem a Hamburgiem w ciągu 50 do 60 godzin.

Nie ulega wątpliwości, że linie komunikacyjne towarzystwa amerykańsko-niemieckiego będą się stopniowo rozszerzać i ogarniać całą kulę ziemską, gdyż Europa jest za biedna na to, aby mogła wytworzyć dla niego odpowiednią konkurencję.

Handel i przemysł.

Banknoty 10-tysięczne. Minist. Skarbu zarządziło druk nowego rodzaju banknotów, wartości 10000 mk. Zarządzenie to ma na celu ułatwienie obrotu pieniężnego. Druk nowych banknotów już się rozpoczął i będzie niebawem ukończony. Będą one o 1 trzecią część mniejsze od dotychczasowych banknotów tysiącmarkowych koloru piaszczystego. Rysunek przedstawia w deseni 2 główki kobiece, zwrócone do siebie. Zastępuje na uwagę, że banknoty te całkowicie wykonane są w kraju.

Warszawa, 18. 8. (A. W.) Tendencja dla walut i dewiz zagranicznych zwykła. Marki niemieckie i korony austriackie bez zmian. Akcjami obroty mocniejsze. — Gotówka: Dol. St. Zjedn. 8075, 8200, 8160. Dol. kanadyjskie 8025. Franki belgijskie 605. Franki francuskie 635. Marki niemieckie 7,30, 7,50, 7,45. — Dewizy: Belgja 605, 613. Berlin 7, 7,22 i pół, 7,17 i pół. Gdańsk 7,05, 7,22 i pół, 7,17 i pół. Londyn 36 400, 36 550. 36 500. Nowy York 8090, 8170. Paryż 635, 647 i pół. Praga 420. Szwajcaria 1570, 1575. Wiedeń 10,40. — Miljonówka 1570, 1580. — Akcje: Bank Handl.

5500. Bank Kred. 3500, 3600. Bank Zjedn. Ziem. Pol. 1350. Bank Przemysłu i Handlu 6600. Warsz. Tow. Kop. Węgl. 14 000, 15 000, 14 500. Warsz. Tow. Fabr. Cukru 65 000, 95 000. Warsz. oTw. Handlu i Żegluga 1950, 1900, 1915. Przemysł Drzewny 1650, 1800, 1775. Lipop 5625, 5750, 5725. Rudzki 3500, 3700. Ostrowieckie 10 500, 12 000, 11 900. Starachowice 6900, 7225, 7200. Żyrardów 132000, 134 000, 133 000. Bońkowski 1650, 1750, 1700. Jabłkowski 2700, 2725. Pojska Nafta 2300, 2350, 2450.

Poznań, 18. 8. (A. W.) Giełda urzędowa: Bank Handl. Poznań 360. oznański Bank Ziemian 200. Bank Pozn. 180. Bank Przemysł. 200. Bank Zw. Sp. Zarobk. 220. Cegielski 400, 350. Hurt. Skór 240. C. Hartwig 210. Hurt. Związk. 125. LuBań 3825. Hurtownia Droger. 135, 130. Herzfeld Victorius 400. Wisła 1000. Wagon Ostrów 260, 275. Arkona 380. Kantorowicz 640. Unia 560, 575. Mydło Bydł. 130, 125. Browary Grodzkie 220. Tri 195. — Marki niemieckie 7,22, 7,25, 7,15. (Obrotu 3 735.000.— iłk. n.).

Giełda berlińska.

Dewizy z dnia 18. 8.

Amsterdam . 100 guld.	4464, —	New York . . . 1 dol.	1158,55
Buenos Aires . 1 pes.	41847,05	Paryż . . . 100 fr.	9263,46
Bruksela . . 100 fr.	8739,05	Szwajcaria . 100 fr.	—
Christiana . 100 kor.	19975, —	Hiszpania . . 100 pes.	22172, —
Kopenhaga . 100 kor.	24818,90	Wiedn . . . 100 kor.	135 1/2
Stockholm . 100 kor.	3036,02	Praga . . . 100 kor.	3205,95
Helsingfors . 100 m.	2456,90	Budapeszt . 100 kor.	71,91
Włochy . . 100 lir.	5245,30	Warszawa . 100 m.	14,40
Londyn . . . 1 ft.	5143,55	Zofia	684,10

Kalendarz Towarzyski

Tow. Urzędników i Pomocników Administracyjnych zebranie dla 19. 8. 22. po poł. o godz. 6 wieczorem w Reichshofie.

Tow. katol. Rob. św. Józefa bierze udział w procesji z kościoła św. Józefa do Piłkar. Członków hoi. i członków uprasza się o liczny udział.

Tow. śpiewu „Lutnia“ bierze udział w uroczystości poświęcenia sztandaru bratniego Towarzystwa Harmonji w Nowych Hajdukach. Zbiórka wszystkich członków i członkiń w niedzielę 20. bm. o godz. 2 1/2 rano w Niem. Domu. Zarząd.

Baczność! członkowie tow. sport. „Polonia“. W sobotę dnia 19. bm. odbędzie się zabawa taneczna w zamkniętym towarzystwie i to o godz. 9 wieczorem na sali p. Radwańskiego przy al. Wodnej nr. 5. Otwarcie kasy o godz. 1/2 wiecz. Zapraszamy wszystkich członków jak i rodziców ichrowych. Część sportowil Zarząd tow. sport. „Polonia“.

Tow. wyc. „Jaskółka“ w Król. Hucie zbiera się w niedzielę dnia 20. sierpnia o godz. 6 rano przy hali targowej na wyieczkę do Jamny. Uprasza się wszystkich członków i gości o liczne przybycie. Zarząd.

Klimzowiec. Tow. św. Józefa bierze udział w uroczystości poświęcenia sztandaru tow. śpiew. Harmonja w Nowych Hajdukach i to w niedzielę dnia 20. sierpnia br. ze sztandarem. Zbiórka o godz. 8 przed poł. koło lokalu p. Kohna. Liczne przybycie pożądan.

Tow. młodzi „Jutrzenka“ bierze udział w uroczystości poświęcenia sztandaru Tow. sp. „Harmonja“. Zbiórka w niedzielę 20. bm. o godz. 1/2 rano przy szkole XIV. O liczne przybycie prosi Zarząd.

Związek Katol. Mężów przy parafji św. Jadwigi ma swoje uabożeństwo w niedzielę 20. bm. o godz. 8 rano w klaszterze przy ul. Katowickiej. Zarząd.

Związek posiedzieli domów z Nowych Hajduk. W niedzielę dnia 20. 8. zbierają się członkowie o godz. 12—1/2 w lokalu p. Wernera celem udziału przy poświęceniu sztandaru bratniego Związku w Chorzowie. Wymarsz o godz. 1/4 po poł.

Związek byłych Powstańców grupa Król. Huta ma swoje zebranie miesięczne w niedzielę dnia 20. bm. o godz. 10 przed poł. przy ul. Stawowej nr. 5. O liczny udział uprasza Zarząd.

Zarząd Powiatowy Z. b. P. na pow. Katowice i Król Huta, zaprasza wszystkich powstańców do brania udziału w obchodach rocznicy pierwszego i drugiego powstania górnośląskiego w miejscowościach: Myslowica, Bogucice, Siemianowice. Grupy miejscowe powinny bezwarunkowo udać się do jednej z wymienionych miejscowości według oddalenia do danej Grupy. Tak samo zapraszamy wszystkie Towarzystwa i Związki polskie, stronnictwa polityczne i całe obywatelstwo do jaknajliczniejszego udziału w tej uroczystości. Zarząd Powiatowy Z. b. P.

Tow. Samodz. Rzemieślników

w Król. Hucie

urządza w niedzielę dnia 20. sierpnia

swą pierwszą

Zabawę latową

na Górze Redena.

O liczny udział wszystkich rzemieślników i obywateli wraz z rodzinami oraz towarzystwa prosi

Zarząd.

Wiadomości kościelne

Od św. Jadwigi.

Niedziela. O 5 1/2 za parafian, o 6 z Róż Maciola, Skampor, Pragal, Soballa, Olej, Kuska, Sopka, Bnewol, Adler, Kopyciok, Zabinski, Wyrzalla za 1/4 Skalbiana i Bugar, o 7 1/4 nowoz. Hamerla-Akner, o 8 z Róż Ojcow, Zajonc, Zachajdek, Brzentyka, Jakubowski, Rowalik, Kwaśniok, Bernard, Hytry, Adamczyk, Duda, Adler, Cyll, o 9 1/2 w int. niem. Kongr. Marj., o 11 w int. tow. śpiewu Harmonja i samodz. rzemieślników.

Kościół P. Marji w Wielk. Hajdukach.

O 6 na intencję rodziny Antoniego Koniecznego, o 7 1/2 do serca P. Jez. o zdrowie na int. Pacyna, o 8 na int. Bractwa do Pociasz. N. M. P. parafian z Częstochowy.

Za politykę i handel odpowiedzialny Antoni Nowak, za wszystko inne Janina Giżycka z Król. Huty. Drukiem i nakładem: wydawnictwa „GŁOSU PORANNEGO“ w Król. Hucie.

ul. Cesarska nr. 74
iul. Lazarcłowa nr. 2

Luna Park, Królewska Huta

ul. Cesarska nr. 74
iul. Lazarcłowa nr. 2

Baczność!

Z powodu nieodbytego
Wielki dzień Elity

Święta dzieci odbędzie w sobotę 19. sierpnia 1922.
W niedzielę dnia 20. sierpnia 1922

Wielki dzień Elity

Baczność!

Wielki koncert z wzmocnioną orkiestrą

wykonany przez kapelę z kopalni „Kleofasa“ pod osobistym kierownictwem kapelmistrza p. Wicharego. Występ światowej sławy trupy linoskoków, rodziny Binder z Wiednia.
Zupełnie nowy program – Codziennie dwurazowe występy – Nowość! Sensacje! Nowość! – Strzelec artystyczny na wierzowej linie. Wieczorem jeździec ognisty z zupełnie nową dekoracją – Przeliczne ognie sztuczne – Nowość! Transparentowe ognie bengalskie Nowość!

Baczność!

Baczność!

Dzielnica Śląska Sokołów Polskich
Okręg III (Królewsko-Hucki)

Złot Okręgu III

odbędzie się
w niedzielę, dnia 20 sierpnia b. r.
w Chropaczowie

Upraszamy Szanowną Publiczność, żeby na nasz pierwszy złot jaknajliczniej przybyła
Publiczne występy rozpoczną się o 3 pop.

Ceny miejsc: Pierwsze miejsce mk. 25,—, drugie miejsce mk. 20,—, trzecie miejsce marek 15,—; ćwiczący mają wstęp wolny

Czołem! Wydział Okręgu III

Skórę na obuwie

oraz wszelkie
przyswobry szewieckie
zawsze jeszcze można
najtaniej kupić w składzie

Hugo Translateur

Król. Huta,
ulica Kościelna nr. 31.

Szelak oraz żywe srebro

kupuje każdą ilość
Drogerja pod Aniołem
Król. Huta, ul. Cesarska 31

Bilans za rok 1921.				Pasywa.	
Aktywa.				marki	fen.
marki	fen.			marki	fen.
407	20	Udziały		104189	47
279800	22	Kosztu procesowa			
250832	20	Weksla			
112722	23	Banki			
		Nieruchomości		4053545	70
8660	—	Depozyta			
35000	—	Ruchomości			
		Akcje		37956	—
		Fundusz rezerwow		93477	—
145556	90	Rzerwa specjalna			
985900	—	Gotówka		14316	—
		Fundusz emerytalny			
		Efekt		11916	30
		10% od % z kapitałów		14478	28
		Zysk do dyspozycji Walnego Zebrania			
4329878	75			4329878	75

Na końcu roku 1920 było członków 515
w roku 1921 wstąpiło 30
W roku 1921 ubyło: a) przez śmierć 6, b) przez wystąpienie 8, razem 14
na rok 1922 przechodzi członków 531
Król. Huta, dnia 16. 8. 1922.

Bank Ludowy — Volksbank

Józef Maciejewski. sp. zap. z nieogr. odpow. Rudolf Ligoń. Franciszek Plewiński.

Dokąd pójdziesz W niedzielę

dnia 20 sierpnia br.?

Do Nowych Hajduk

na poświęcenie sztandaru
Tow. śpiewu „Harmonja“

PROGRAM:

1. przed południem:
 - a) o godz. 9-tej przyjmowanie towarzystw w ogrodzie p. Hoffmanna. ul. 3 Maja 56
 - b) o godz. 9,10 zbiórka do pochodu na nabożeństwo i wysłanie delegacji po sztandar do prezesa;
 - c) o godz. 9,11 wymarsz na nabożeństwo do kościoła św. Jadwigi w Król. Hucie. Tamże odbędzie się uroczysty akt poświęcenia sztandaru;
 - d) po nabożeństwie pochód do ogrodu p. Hoffmanna.

Przerwa obiadowa.
2. po południu:
 - a) o godzinie 2-giej przyjmowanie towarzystw w ogrodzie p. Hoffmanna;
 - b) o godz. 3,43 ustawienie się do pochodu i wymarsz do ogrodu koncertowego (szyb Bismarka);
 - c) **KONCERT** i występy śpiewacze do godz. 7-mej. Podczas koncertu **tańce** na salkach Niem. Domu w Kr. Hucie i p. Musiolika w Nowych Hajdukach;
 - d) od godz. 8-mej tańce na salkach Niem. Domu, p. Musiolika i p. Hoffmanna.

Koncert wykona orkestra kopalni „Król“ pod batutą p. Orimma

O liczny udział członków polskich tow., jak również i szerszego ogółu społeczeństwa pol. niniejszem serdecznie się uprasza, ponieważ jest to pierwsza tego rodzaju uroczystość w Nowych Hajdukach. ZARZĄD

!?!

Chcesz mieć
powodzenie
w interesie

Ogłaszaj!

Kupuję stare
wierzchy i spodki
lub całe choć popsute
maszyny do szycia
Gawlik, Król. Huta
ul. Wilhelma nr. 6

Zęb
wprawia, plombuje i wyrywa oraz dokonuje wszelkich innych operacji dentystycznych.
N. Morkowski
Król. Huta, ul. Nast. tronu 15
Kronprinzenstr. nr. 15.
Polski zakład.

Kupuję:
stary papier, akty, książki
kasowe
odbieram sam.
Maks Thaler,
Król. Huta, ul. Ceglowna

Przymus. cech piekarki

na Król. Hutę i okolice.

Na mające się odbyć w niedzielę, dnia 20-go bm.

Święto rzemieślnicze

zapraszamy wszystkich członków o liczny udział. Zgromadzenie o godz. 9 ze sztandarem w Domu Niemieckim, ul. Cesarska. O godz. 10 wymarsz na nabożeństwo do kościoła św. Jadwigi. O godz. 3 wymarsz z Lunaparku przez ul. Cesarską, Rynkową na Górę Redena. — Ubiór: cylinder, białe rękawiczki i białą krawatę.

Zarząd.

małe gospodarstwo

lub dom z jakimkolwiek interesem, ewentualnie z restauracją za wpłatą gotówką do 1 miliona mk. niemieckich. Oferty zgłaszać do „Głosu Porannego“ pod F. M.

Przyjmuję wszelkie

prace blacharskie

1 pokrywania dachów. Wykonuję szybko i rzetelnie i po cenach umiarkowanych.

Karol Płocica

KRÓLEWSKA HUTA, UL. NASTĘPCY TRONU NR. 57

W niedzielę, dnia 20 sierpnia
idzie każdy na pierwszą w Województwie

Uroczystość Rzemieślnicza

do ogrodu Redena

PROGRAM:

O godz. 3-ciej wymarsz towarzystw i cechów z ogrodu Lunapark przez ul. Cesarską, Rynek na górę Redena

KONCERT

kapeli hutniczej z Baildonhuty pod osobistym kierownictwem kapelmistrza J. BISKUPA

Po koncercie tańce

Wszystkich rzemieślników wraz z rodzinami i życzliwych rzemiosłu przysmy o jaknajliczniejsze przybycie

Zarząd Tow. Samodz. Rzemieślników
w Królewskiej Hucie

Bracia Schmatloch

Biuro elektrotechniczne

Dopuszczeni do sieci O.-E.-W.

Król. Huta

ul. Cesarska 6
Telefon 1492

Gliwice

ul. Mikołowska 28
Telefon 1599

Wykonanie wszelkich

* instalacji elektrycznych *
dla światła, prądu silnego i słabego.

Warsztat reparacyjny

elektrycznych maszyn i aparatów.
Instalacja oświetlenia domowego.

Bank Przemysłowców

Towarzystwo Akcyjne.

Kapitał zakładowy: 200 000 000 mk. Rezerwy: 130 000 000 mk.

Główna siedziba w Poznaniu.

ODDZIAŁY:

Bytom G. S., Dortmund, Gliwice G. S., Gelsenkirchen, Gdańsk, Heerlen (Holandia), Katowice G. S., Król. Huta G. S., Oberhausen, Poznań, Pszczyna G. S., Racibórz G. S., Rotterdam (Holandia), Sosnowiec, Strassburg (Francja), Toruń i Zawiercie.

Reprezentacje: Berlin, Lublin, i Warszawa. Agentury: Bottrop, Essen, Hamborn

Załatwiają wszelkie

transakcje w zakresie bankowości wchodzące jak to, Kupno i sprzedaż papierów procentowych, udzielanie pożyczek przyjmowanie oszczędności za wysokim oprocentowaniem zamiana waluty obcej itd.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.